

Sygn. akt I UK 463/16

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania - "B." w T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. z udziałem
zainteresowanych: M.D., Ł.K., M.K., L.M. i K.O.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się - "B." w T. od wyroku Sądu Apelacyjnego
w (...) z dnia 10 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 czerwca 2016 r. oddalono apelację płatnik składek Z.M. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 kwietnia 2015 r., mocą którego oddalono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 9 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny ustalił, że M.D., Ł.K., M.K., L.M., K.O. podlegali z tytułu umów zlecenia (nazwanych umową o dzieło) u płatnika składek Z.M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą „B.” w T. ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł płatnik składek, zaskarżając wyrok w całości i formułując jako podstawy kasacyjne: naruszenie prawa materialnego, tj. art. 750 k.c. w związku z art. 2 i 4 ustawy o usługach

detektywistycznych i art. 65 § 2 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 321 § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi, wynikającą z rażąco błędnej wykładni art. 750 k.c., dokonanej z pominięciem przepisów ustawy o usługach detektywistycznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c.

Oczywista zasadność skargi, na którą powołuje się skarżący, ma miejsce wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołując się na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., skarżący jest zobligowany do przytoczenia stosownych argumentów, uwzględniających specyfikę tej przesłanki,

tj. wskazania uchybień widocznych od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w zaskarżonym wyroku i w skardze kasacyjnej.

W rozpoznawanej sprawie składający skargę kasacyjną nie uczynił zadość temu obowiązкови, co znalazło już odbicie w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2016 r., I UK 39/16, z dnia 11 kwietnia 2017 r., I UK 243/16.

Odnosząc oczywistą zasadność skargi do naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 750 k.c. w związku z art. 2 i 4 ustawy o usługach detektywistycznych, skarżący trafnie podnosi, że zainteresowany nie świadczył usług detektywistycznych, jednak okoliczność ta nie ma wpływu na ocenę charakteru prawnego zawieranych umów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie stwierdza się, że strony zawierające umowę mogą – co do zasady – ułożyć stosunek prawny według swojego uznania (art. 353¹ k.c.). Powinny jednak, swobodnie kształtując łączącą je relację prawną, uwzględnić zasadnicze elementy konstrukcyjne kreowanego przez siebie stosunku zobowiązaniowego, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Między umową o dzieło (art. 627 k.c.) oraz umowami o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), występują zasadnicze różnice konstrukcyjne, wybór którejś z tych możliwości powinien znaleźć odzwierciedlenie w sposobie realizacji zawartej umowy. Sposób realizacji zobowiązania ma decydujące znaczenie.

Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter (art. 65 § 2 k.c.), nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie – z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przede wszystkim sposobu wykonania umowy – określa sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409, i powołane w nim orzeczenia). W orzecznictwie podkreśla się też, że wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną dla umów o świadczenie usług określonych w art. 750 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115).

Również zastosowanie przez strony umowy wynagrodzenia czasowego (np. godzinowego) wskazuje, że celem stron nie było zawarcie umowy o dzieło i rozliczanie się za wynik, ale wykonywanie powtarzalnej pracy, za którą wynagrodzenie ustalane jest w jednostkach czasowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2016 r., II UK 184/15, LEX nr 2046362).

Ze stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy wynika, że w ramach zawartych umów zainteresowany zobowiązał się do wykonywania czynności archiwizacyjnych, za wynagrodzeniem określonym godzinowo. Takie ustalenia dawały Sądowi drugiej instancji podstawę do oceny, że przedmiotem spornych umów były określone, powtarzalne czynności (a nie ich wynik), za wynagrodzeniem ustalonym w jednostkach czasowych, co przesądza o ich kwalifikacji jako umów starannego działania – umów o świadczenie usług, o których mowa w art. 750 k.c. W tych okolicznościach nie sposób dopatrzeć się w argumentacji Sądu Apelacyjnego oczywistego naruszenia art. 750 k.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

as